

Warszawa, dnia 13 lipca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 731/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Bańkowska

SO Ludmiła Tułaczko

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu dnia 13 lipca 2017 r. w Warszawie

sprawy K. N., syna R. i D., ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 279§1kk w zb. z art. 275§1kk w zb. z art. 276kk w zw. z art. 11§2kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 23 lutego 2016 r. sygn. akt V K 622/12

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. M. kwotę 723,24 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę oskarżonego z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Ludmiła Tułaczko SSO Anita Jarząbek - Bocian SSO Małgorzata Bańkowska

Sygn. akt VI Ka 731/16

UZASADNIENIE

K. N. został oskarżony o to, że w dniu 25 października 2010 roku pomiędzy godziną 11:00 a godziną 20:40 w miejscowości N., pow. (...), woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym sprawcą włamał się na posesję znajdującą się przy ulicy (...), wrywając uprzednio siłowniki z bramy wjazdowej i następnie włamał się do domu mieszkalnego poprzez wybicie szyby w drzwiach tarasowych, po czym dokonał kradzieży z wnętrza domu 3 sztuk telewizorów marki S. 46 cali typu (...) o łącznej wartości 7.500 zł, aparatu fotograficznego – cyfrowego marki K. o wartości 800 zł, aparatu fotograficznego – cyfrowego P. o wartości 1.500 zł, kamery cyfrowej marki H. o wartości 1.000 zł, komputera typu laptop marki A. o wartości 1.800 zł, zestawu komputerowego składającego się z monitora, drukarki marki H. (...) i jednostki centralnej komputera o wartości 1.900 zł, złotej biżuterii w postaci 5 pierścionków złotych, 3 bransoletek złotych, prawdziwych koralu chorwackich, chińskiego certyfikowanego naszyjnika z pereł o łącznej wartości 15.000 zł, czajnika bezprzewodowego o wartości 50 zł, ekspresu do kawy o wartości 800 zł, kolekcji starych znaczków i monet w ilości około 60 sztuk zabytkowych srebrnych monet o łącznej wartości 22.000 zł, dokumentów w postaci prawa jazdy i dowodu osobistego na dane A. K. (1), ręcznie zdobionej szafki chińskiej pokrytej skórą wraz z fotelem o łącznej wartości 3.000 zł, suszarki marki P. o wartości 100 zł, golarki o wartości 50 zł, nawigacji (...) o

wartości 300 zł, sokowirówki o wartości 200 zł, zestawu kina domowego marki P. o wartości 800 zł oraz samochodu marki N. (...) o nr. rej. (...) o nr. VIN (...), rok prod. 2003 o wartości 35.000 zł, w środku którego znajdowały się rzeczy w postaci skrzynki z narzędziami o wartości 1.000 zł, akcesoria do koparki w postaci widel i pasów o łącznej wartości 3.000 zł, gdzie łączna wartość szkody wszystkich skradzionych rzeczy wyniosła 95.800 zł na szkodę G. K. i A. K. (1), tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt V K 622/12 Sąd Rejonowy w Wołominie uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej, którą oskarżony osiągnął z popełnienia przestępstwa w kwocie 5.000 złotych oraz obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części, poprzez uiszczenie na rzecz G. i A. K. (1) kwoty 25.000 złotych. Zasądził także od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 1534,20 złotych, w tym 400 złotych tytułem opłaty.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego i zarzucił w niej:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 2 § 2, art. 5, art. 7 i art. 410 k.p.k., co miało wpływ na treść orzeczenia;
2. „błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynów szczegółowo opisanych w akcie oskarżenia, podczas gdy oskarżony w procesie sądowym wyjaśnił, że nie ma nic wspólnego z kradzieżą, jak twierdzi, w krytycznym dniu przez cały czas był w W., co miał potwierdzić zawnioskowany przez oskarżonego świadek A. G., natomiast wcześniejsze przyznanie się oskarżonego do zarzucanych czynów było powodem szoku spowodowanego podejmowanymi czynnościami postępowania przygotowawczego, co miało wpływ na treść orzeczenia”.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniu obrońcy, Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony dokonał zarzucany mu czyn. Obrońca wskazał, że przesłuchanie świadka A. G., który w postępowaniu przed Sądem I instancji odmówił składania zeznań z uwagi na pokrewieństwo z drugim sprawcą czynu, pozwoli rzucić nowe światło na sprawę i wykluczyć sprawstwo oskarżonego N.. Sąd Odwoławczy zauważył przy tym, że odmowa składania zeznań przez świadka A. G. - przyznana mu i przyjęta przez Sąd I instancji - była nieuprawniona, albowiem przysługiwało mu ono jedynie w zakresie dotyczącym osoby bliskiej - W. G.. Nie było jednak procesowych podstaw do zastosowania art. 182 § 1 k.p.k. w części obejmującej zeznania dotyczące udziału w rozpoznawanym zdarzeniu K. N.. Odmowa składania zeznań nastąpiła, zatem z obrazą prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku. Naruszenie to mogło jednak zostać konwalidowane bez konieczności uchylania całego wyroku i kierowania sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu Rejonowego. Z tego względu Sąd Odwoławczy dopuścił dowód z przesłuchania tego świadka na okoliczność podniesioną przez obronę tj. obecności oskarżonego K. N. w W. w dniu 25 października 2010 roku. Zdaniem obrony świadek ten miał potwierdzić, że oskarżony przez cały dzień przebywał w W., co oczywiście uniemożliwiłoby mu dokonanie przestępstwa kradzieży z włamaniem w (...) miejscowości. Świadek A. G. zeznał jednak, że nic nie wniesie do sprawy, albowiem nie pamięta, co robił 25 października 2010 roku, nie pamięta czy był wtedy z oskarżonym, wskazał jedynie, że mogła być taka sytuacja, że był z oskarżonym - widywali się w tym okresie niemal codziennie, gdyż byli kolegami i mieszkają na tej samej ulicy. Jednocześnie podał, iż „z tego co mu się wydaje” w tamtym czasie także pracował (układając fasady budynków), a była to praca 10 - cio godzinna: od 7:00 do 17:00 (dowód: zeznania świadka A. G. k. 477). Sąd Okręgowy nie miał podstaw, aby odmówić wiarygodności temu dowodowi, świadek nie starał się, bowiem w żaden sposób konfabulować, a jego stwierdzenie, że nie pamięta co robił konkretnego dnia przed niemal siedmioma laty jest całkowicie zrozumiałe. Niemniej jednak dowód ten nie tylko w żadnym zakresie nie podważył, ale nawet nie zachwiał dotychczasowymi podstawami dowodowymi, na jakich oparte zostały ustalenia faktyczne w sprawie, które doprowadziły do uznania winy podsądnego.

W związku z brakiem potwierdzenia wersji obrony przez ww. świadka Sąd Okręgowy nie znalazł innych podstaw do uznania, że oskarżony nie popełnił jednak zarzucanego mu czynu. Pozostały materiał dowodowy jest, bowiem jasny i nie pozostawia wątpliwości, co do sprawstwa K. N., w szczególności zaś są to jego wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, w których przyznał się do zarzucanego mu czynu. Twierdzenie, jakoby oskarżony przyznał się pod wpływem szoku spowodowanego czynnościami postępowania przygotowawczego nie jest wiarygodne. Nie było to, bowiem pierwsze przesłuchanie K. N. w charakterze podejrzanego, a historia jego karalności pozwala twierdzić, że miał on niemałe doświadczenie w tym zakresie. Sąd Okręgowy nie twierdzi, że przesłuchanie takie nie było dla oskarżonego sytuacją stresogenną, jednakże teza o rzekomym szoku, który miałby spowodować przyznanie się do niepopełnionego czynu jest, zdaniem Sądu, co najmniej przesadzona, by nie powiedzieć naciągana.

Na sprawstwo oskarżonego wskazują także zeznania A. K. (2), z których wynika, że to K. N. wraz z W. G., ukradł samochód N. (...) należący do G. i A. K. (1), a także dowód z opinii daktyloskopijnej, która potwierdza obecność oskarżonego w domu pokrzywdzonych. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że choć Sąd Rejonowy trafnie dowód z opinii daktyloskopijnej uznał za ewidentnie i w sposób niebudzący wątpliwości przemawiający za sprawstwem podsądnego, to jednak błędnie odczytał wnioski tej opinii albowiem zgodnie z przedstawionymi w niej badaniami i ich rezultatem, w skradzionym pojeździe ujawniono ślady linii papilarnych pochodzące od W. G., a ślady linii papilarnych oskarżonego K. N. odnaleziono w domu pokrzywdzonych (k. 91-97). Nie wnosi to jednak zamętu do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, albowiem udział oskarżonego N. w kradzieży pojazdu został potwierdzony w zeznaniach A. K. (2), jak również w wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Należy także odnotować, że w postępowaniu odwoławczym badana była kwestia poczytalności oskarżonego i jego zdrowia psychicznego. Po zapoznaniu się z opinią psychologiczną, biegli psychiatrzy nie stwierdzili u podsądnego objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznali zaburzenia nerwicowe depresyjno – lękowe uwarunkowane reaktywnie u osoby z osobowością chwiejną emocjonalnie z cechami dysocjalnymi. Jak ustalili, ten stan psychiczny w odniesieniu do zarzucanego mu czynu nie ograniczał zdolności rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem - poczytalność oskarżonego nie budziła wątpliwości (dowód: opinie sądowo: psychologiczna i psychiatryczne k. 405-407; 408-409, 363-366, 477). Sąd Okręgowy uznał dowody z opisanych opinii za wiarygodne albowiem wnioski w nich zawarte wysnute zostały przez biegłych sądowych po ambulatoryjnym badaniu podsądnego, w oparciu o zebraną dokumentację lekarską i oparte zostały o najlepszą wiedzę specjalistyczną opiniujących biegłych.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie doszło w postępowaniu do obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Uzupełnienie materiału dowodowego o zeznania świadka A. G. nie wniosło do sprawy żadnych nowych ustaleń faktycznych i nie dało podstaw by twierdzić, że wcześniejsze pominięcie przeprowadzenia tego dowodu miało wpływ na treść orzeczenia. Co za tym idzie – nie doszło także do błędu w tych ustaleniach. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Dokonał tego z zachowaniem zasad wynikających z art. 4, 5, 7 k.p.k., a więc przeprowadzona ocena jest bezstronna i nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z prawidłowym rozumowaniem, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zwłaszcza zaś nie zawiera błędów faktycznych i logicznych. W szczegółowym pisemnym uzasadnieniu wskazał, którym dowodom dał wiarę ustalając stan faktyczny w sprawie, a którym dowodom odmówił waloru wiarygodności. Apelujący nie przedstawił przekonujących argumentów mogących ocenę tę zdezawuować.

Wymierzona przez Sąd Rejonowy kara 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności właściwie uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. Wymierzenie tej kary poprzedzone zostało ze strony Sądu I instancji należyłą oceną i uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej intensywność. Przekonuje o tym argumentacja przytoczona - na ten temat - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, którą należało, jako słuszną, podzielić. Orzekając o karze Sąd ten w sposób prawidłowy dokonał prawnego - karnej oceny popełnionego czynu, adekwatnie do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz właściwości i warunków osobistych oskarżonego. Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez K. N. przestępstwa jest wysoki z uwagi na stosunkowo wysoką wartość szkody wyrządzonej pokrzywdzonym, oskarżony działał z pełną świadomością tego, co robi. Był też uprzednio

wielokrotnie karany, a orzekane kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania okazały się nieskuteczne. Dlatego też tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie spełnić swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze. Uświadomi w odpowiedni sposób, nie tylko oskarżonemu, ale też społeczeństwu, nieopłacalność wchodzenia na przestępczą drogę.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany bądź uchylenia pozostałych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym wyroku. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił rozmiar szkody, do naprawienia, której zobowiązał oskarżonego, jak również właściwie zastosował przepadek równowartości korzyści majątkowej, którą oskarżony faktycznie osiągnął z przestępstwa.

Na mocy przepisów ogólnych Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, a także zasądził stosowne wynagrodzenie na rzecz adv. Ł. M. za obronę oskarżonego z urzędu w instancji odwoławczej.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Ludmiła Tułaczko	SSO Anita Jarząbek-Bocian	SSO Małgorzata Bańkowska
----------------------	---------------------------	--------------------------